GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA.

Nro. 22.

w Sobotę dnia 15. Marca Roku 1800.

z Berlina d. 11. Marca.

Wczoray iako w dniu urodzin Nayiaśnieyszey Królowy składała iey rano cała królewska familia swoie powinszowania. W południe był wielki obiad u Nayiaśnieyszey Królowy matki, a wieczorem wieczerza i bal u Nayiaśnieyszego Króla. — Bawarski minister P. Bray przybył tu z Petersburga.

z Paryża d. 28. Lutego.

Jeżeli Francuzi będą przymuszonemi do rospoczęcia krokow nieprzyiacielskich na wiosnę, są oni pewnemi, iż rząd francuzki użył wszystkich środkow przywrocenia pokoiu; są pewnemi, iż nowe ich ofiary nie będą mieć innego celu, tylko pokoy, są pewnemi o stateczności chęciow wspaniałych, które pierwszy Konsul oświadczył Potencyom woiuiącym. Wszystko tak iest przysposobione, aby ta kampania była ostatnią. Urządzenie planow i armiow nie zasadza się iuż na łasce dusz przedaynych, którą niegdyś handlowały z cudzoziemcem. Taiemnica zbawienna okrywa myśl pierwszego Konsula; pokazuie on warunki pokoiu iedną ręką, a drugą wskazuie ogromne przysposobienia woienne. Jego dusza czynna zastępuie wszystko. Pod czas sessyow rady narodowey zadziwia wszystkich swoiemi zdaniami względem każdey materyi. Jego rada iest nayrostropnieysza zawsze, naystosownieysza do konstytucyi i nayprzyiaźnieysza pomyślności publiczney. — Pogłoski pokoiu i zawieszenia broni mieszaią się z krzykiem woiennym. Odstąpienie Moskalow, o którym iuż wątpić nie można; zamieszania w Irlandyi, ktore dopełniaią miary, niepewność Austryi, która się powiększa codzień, opuszczenie się Austryakow; postać razem woienna i spokoyna rządu francuzkiego; koniec bliski woyny Szuanow; wszystkie te okoliczności zdaią się wzruszać koalicyą, oraz przydawać mniey czynności iey układom i iey nadziei (l'ami des Loix.)

Listy z Konstantynopola zapewniaią, iż generał Kleber wszedł w negocyacyą z Wielkim Wezyrem. Także mówią o Suwarowie, iż ma mieć kommendę nad armią angielsko-moskiewską, i wylądować na czele 80,000 woyska na brzegi francuzkie. Tę wiadomość mamy z gazety frankfurtskiey.

Gazety niemieckie zawieraią w sobie wielką osobliwość; powiadaią; iż Turcy podali w Wiedniu notę, w którey oświadczyli, że przywrocenie państwa papiezkiego i papiestwa nayżywszem iest ich pragnieniem.

Rząd posłał następuiący proiekt prawa ciału prawodawczemu: „Wszyscy młodzi ludzie, doszedłszy do 20 roku począwszy od ostatniego i pierwszego Vendemiare (23. Września) podpadaią pod rozrządzenie rządu. Wszyscy ci, o którychby rozumiano, iż poświęcaiąc się umieiętnościom pożytecznieyszemi staną się narodowi; także ci, którzy z przyczyny słabości swego zdrowia bardziey ciężarem są armii niż pożytkiem, mogą stawić innego za siebie człowieka.

Wszyscy ci, którzy w innym ftanie pożyteczniey szemi bydź mogą, niż w woyfkowym, i którzy są ubogiemi, to ieft: którzy przy podatkach wyżey nie są taxowanemi nad 25 frankow, otrzymaią abszeyt bez obowiązku ftawienia innego za fiebie. Ci, którzy innego za fiebie ftawiaią człowieka, płacą 300 frankow na uzbroienie i umundurowanie iego."

Z zachodnich departamentow przychodzą ciągle dobre wiadomości o zniszczeniu szczątkow buntowniczych. Znaleziono wiele fkrytkow, w których fię ieszcze wiele niższych naczelników chowało, i w których mieli swoie magazyny, między innemi znaleziono w nich także 200 angielfkich mundurow. Oyciec rozftrzelanego Frotté spodziewany ieft za kilka dni z Anglii. Na wyspie Houat pod Quiberon zabrano angielfką szalupę z ammunicyą i dziennikami drukowanemi w Londynie.

Dnia 6. dawał Minifter zagranicznych intereffow nader wspaniałą ucztę, na którey znaydowało fię to wszyftko, co w Paryżu nofi na sobie cechę talentu i przyiemności. Vastris tańczył, Pani Valbonné śpiewała, Laharpe czytał część swego nowego tłomaczenia Miltona. Między zaproszonemi osobami znaydował fię bywszy Kawaler Coigny przyiaciel Ludwika XVI. Portalis, Dumas, i niektórrzy naczelnicy Szuanow, którzy fię naypierwey poddali, i innych do poddania fię nakłonili. Buonaparte, który fię tam także znaydował, doniofł z ukontentowaniem Obywatełom Portalis i Dumas, iż ich towarzysze nieszczęścia, Lafond Ladebat, i Barbé Marbos, o których powiadano, że dawno nie żyią, do Brest zawinęli. — Bał maszkowy dnia 8. t. m. był niezmiernie licznym. Powaga, porządek i nieprzymuszana radość, która tam panowała, ieft bardzo chwalona. Wszyftko było pięknie przyozdobione. Wkrotce będzie drugi bal. — Pierwszy Konsul mieszka w zamku Thuillerien w tych samych pokoiach, w których mieszkał niegdyś Król. Na teraffy zamku schodzi fię codzień wielka liczba ciekawych. Cały zamek otrzymał nowe życie. Uftawiczne przebieganie osob przeznaczonych do fłużby Konsulow, tłum ludzi, których intereffa i ciekawość sprowadzaią, czyni piękny widok. Na hauptwachu dziedzińcowym wyrażony ieft napis naftępuiący: „Dnia 13. Sierpnia zniefiono we Francyi władzę Królewfką, która iuż nigdy nie powftanie:" Na biletach zapraszaiących z wizytą nawet do pierwszego Konsula damom daią tytuł Madame, męszczyznow tylko mianuią Obywatelami, iak przedtem.

z Strażburga d. 22. Lutego.

Wiadomości z Niemiec mówią zawsze o pokoiu. Wszyftkie doniefienia, które odbieramy z Frankfurtu, Berlina, Drezna, Munich i Augszpurga czynią nadzieie pewne, iż woyna między Auftryą i Francyą fkończy fię wkrotce. Gabinet Berliński pracuie szczególniey około przywrocenia pokoiu tak pożądanego.

z Bruxelli d. 27. Lut.

Na wszyftkich punktach ziednoczonych departamentow widać nadzwyczayną czynność w poruszeniach woyfk. Spieszą one wszyftkie forsownym marszem do Batawfkiey Rzplitey, co tym większe wzbudza zaftanowienie, gdyż nie spoftrzegamy nagłego niebespieczeńftwa. Więcey 5000 kawaleryi i piechoty zgromadziło fię w tych dniach do Antwerpii, maszeruiąc wzmocnionym krokiem do granic Batawfkich.

Rząd wydał wyrok względem losu nieprzytomnych Belgow, pozwoliwszy każdemu powrocić do kraiu z zupełnem bespieczeńftwem. Ściąganie rekrutow do marynarki w naszych okolicach trwa ciągle.

z Włoch d. 13. Lut.

Większa część regimentow auſtryackich ieſt w poruszeniu. Dnia 7. ukazała ſię angielſka flota tuż pod samą Genuą.

W Genueńſkim kraiu nie daleko portu Spezzia uzbroiło ſię 5000 chłopow, poſtawszy swoie żony i dzieci dla beśpieczeńſtwa do Spezzia. Francuzki generał Miolis kommendant Genui, radził im złożyć broń, i złączyć ſię raczey znim; lecz oni odpowiedzieli, iż mocném ieſt ich przedſięwzięciem bronić oyczyzny, własności i swey religii. Miolis poſłał 1000 ludzi przeciw nim, lecz ci muſieli ſię cofnąć z znaczną ſtratą. Dowodzcami chłopow są biegli oficyerowie. (Wiadomość ta brzmi w francuzkich pismach publicznych, iak naſtępuie: „Mieszkańcy doliny Fontana-Buona uzbroieni zoſtali przez Auſtryakow, odparłszy 200 Francuzow, których przeciw nim wyſłano. Lecz teraz pomaszeruie więcey woyſk przeciw nim.")

Donoszą z Rzymu, iż zaradzono nakoniec wielkiey nędzy tego miaſta wielką obfitością zboża i wina przywiezionego z króleſtwa neapolitańſkiego. Lecz w śpitalach tamteyszych panuie ieszcze wielki niedoſtatek.

Imperator roſſyiſki przeſłał bogaty podarunek Królowy neapolitańſkiey. Także podarował generałowi Acton bryllantami obsadzoną tabakierę szacowaną 4000 dukatow, i półkownik Turgioni doſtał podobną tabakierę, która szacowana ieſt 2000 dukatow.

Przed kilku dniami uſiłowali Francuzi obsadzić wąwoz Madonna, Delle Finestre, ale ledwo tam przez kilka godzin wytrzymać mogli zprzyczyny gwałtownych mrozow; z drugiey ſtrony obsadzili ſtanowiſko i wąwoz Tenda znaczną liczbą.

z Genui d. 11. Lut.

Rozumieliśmy, iż Król Sardyńſki śpieszył ſię opuścić swoią wyspę w nadziei powrocenia do swoiey dawney ſtolicy. Dziś wiemy, iż obawa insurrekcyi powszechney ſtała ſię przyczyną iego nagłego odiazdu. Król przybywszy do Sardynii z wielką liczbą Piemontczykow i Sawoyczykow powiększył znacznie podatki dla utrzymania ſiebie i swego dworu. Wszyſtkie prawie gminy nie chciały płacić ich. W Sassari wybuchła gwałtowna insurrekcya. Xiąże Montferat udał ſię tam z korpusem woyſka dla przytłumienia iey, lecz tak wielkie zagroziło mu niebeśpieczeńſtwo, iż umarł w kilka dni potem ze ſtrachu. Wszyscy agenci rządowi w Sardynii są rodacy, tak dalece, że Król nazwać ſię tylko może tam Królem tytularnym.

z Florencyi d. 12. Lut.

Król Sardyńſki znayduie ſię tu ieszcze z swoią familią. Żyie bardzo ſkromnie, ukazuie ſię rzadko publiczności, lecz odwiedza tym częściey kościoły. O iego bliſkim powrocie do Turynu nic tu ieszcze nie ſłychać.

W Rzymie umarł po krotkiey chorobie Kardynał Altieri. — Między woyſkami auſtryackiemi spoſtrzegać ſię daią wielkie poruszenia.

z Belinsony d. 15. Lut.

Francuzi zaczynaią wzmacniać ſię także w południowey Szwaycaryi, i czynić tam poruszenia. Generał Dedovich kommenderuiący w naszey okolicy, ma ſię więc na oſtrożności, i czyni wszelkie przysposobienia, aby bydź gotowym na wszyſtkie przypadki.

z Medyolanu d. 17. Lut.

Dowiaduiemy ſię w tym momencie, iż woyſka auſtryackie maszeruiące ku Appenninom liguryiſkim, doſtały rozkaz nadspodziewany, aby wſtrzymały swoy marsz. Jedni przypisuią to depeszom przybyłym z Wiednia, a drudzy wielkiey obfitości śniegow,

które w tych dniach spadły. Generał Otto ma ieszcze swoią głowną kwaterę w Lucce, i przybywaią do niego bardzo często oficyerowie francuzcy z Genui.

Od brzegow Renu d. 2. Marca.

Dnia 22. p. m. wymaszerowało z starego Bryzaku 800 francuzkiey piechoty i 300 kawaleryi, odparłszy austryackie forpoczty, i obróciwszy marsz swoy do Ginlingen. Lecz gdy spostrzegli czynne przysposobienia Austryakow do ich przyięcia, cofnęli się i posłali trębacza do austryackiego kommendanta z doniesieniem, iż nie mieli żadnego nieprzyiacielskiego zamiaru, gdyż ieszcze trwa zawieszenie broni. Po czém zachowali się przez parę dni spokoynie; lecz dnia 24. w nocy uderzyli znowu na Austryakow, znieśli kilka pikiet, i czynili przez całą noc wielki alarm.

Generał francuzki Moreau czyni iak nayprędsze przysposobienia do rospoczęcia kampanii. Z Wandei powracaią 4 połbrygardy, 2 regimenta huzarow i 1 regiment dragonii do Renu.

z Alikanty d. 8. Lut.

Dowiaduiemy się przez okręt przybyły z Algeru, iż odebrano w tym mieście rozkaz Wielkiego Sułtana, aby uwolniono wszystkich francuzkich niewolnikow i wysłano pełnomocnika do Paryża, z wezwaniem rządu francuzkiego, iżby ten posłał do Algeru swego ministra dla traktowania o pokoy z Wielkim Sułtanem i rządem tamteyszym.

z Ratysbony d. 20. Lutego.

Pogłoski pokoiu nie zdaią się bydź nieprawdziwemi, i maią swoy fundament. Zapewniaią, że Buonaparte utrzymuie korrespondencyą z samym Ministrem Thugut. Lecz negocyacye naywiększą są pokryte taiemnicą, tak dalece, iż niemożna dowiedzieć się nic pewnego z warunkow podanych.

z Sztokach d. 24. Lut.

Głowna kwatera Arcy Xiążęcia Karola, znayduie się ieszcze w Donauschingen. Przednia straż armii, stoiąca w naszey okolicy, i kommenderowana przez generała Nauendorff, składa się blisko z 20,000 ludzi.

Dnia 20. chciało się przeprawić kilkaset Francuzow pod Steckborn przez Ren, lecz zastawszy Austryakow ostrożnych, powrócili na lewy brzeg, nie uczyniwszy żadnego wystrzału. Z drugiego brzegu wołali potém na Austryakow, iż ich zamiarem było tylko naieść i napić się. Pod Bazyleą zyskały forpoczty francuzkie kilka mil ziemi, którey im nie zabraniały forpoczty austryackie dla przyczyn woiennych. Mimo wszystkie przysposobienia do woyny, rozumiemy tu iednak, iż pokoy iest bliskim.

z Ulm d. 24. Lutego.

Mamy tu wielką nadzieię, iż przyidzie do powszechnego zawieszenia broni, ponieważ wielu liwerantow dostało przeciwny rozkaz.

Dnia 26. spodziewany tu iest generał Kray.

z Rawensburga d. 25. Lut.

Od dnia wczorayszego rano słyszeliśmy ciągłą kanonadę z strony Feldkirch i Bregenz. Dowiaduiemy się, że Francuzi przedsięwzięli attak przeciwko Kuryi. Lecz ten zdaie się bydź raczey alarmem, gdyż Francuzi cofnęli się zaraz. Z tém wszystkiém woyska austryackie ściągaią się liczne nad iezioręm Konstancyeńskim.

z Stutgardu d. 27. Lut.

Podług listow z Bregentz woyska austryackie w tamteyszey okolicy stoiące, dostały nagły rozkaz, aby się bez zwłoki zgromadziły, spodziewaią się tam co moment rospoczęcia nieprzyiacielskich krokow. Z strony Voralbergii słyszano wielką kanonadę

i Francuzi usiłowali przeprawić się przez Ren pod Gryzonią.

z Bayreuth d. 4. Marca.

Xiąże Oranien wezwał wszystkich hollenderskich oficyerow, aby się bez zwłoki czasu udali na wyspę Wight do Anglii, gdzie Xiąże dziedziczny Oranien zgromadził 7000 woyska hollenderskiego, które ma bydź użyte podczas przyszłey wyprawy. Słychać, iż skoro pora roku pozwoli, popłynie 45,000 Moskalow z Rygi do Anglii.

Moskiewski generał Herrman i angielski generał Don, zabrani przez Francuzow w Hollandyi w niewolą, maią bydź wkrotce uwolnieni. Herrman chciał się usprawiedliwić publicznie, ale iuż nie uczyni tego. Głoszą, że wiele bardzo moskiewskich niewolnikow przyimuie służbę w legii cudzoziemskiey, którą w Luxemburgu zbroią.

z Londynu d. 12. Lut.

Ważny interess unii Irlandyi z Anglią udecydowany iuż został przez Parlament Irlandski, podług życzenia naszego rządu. Vice-Król Lord Cornvallis wysłał poselstwo dnia 6. Lutego do Parlamentu Dublińskiego, udzielaiąc mu uchwały angielskiego Parlamentu względem unii wspomnioney. W izbie niższey powstała nader wielka kłotnia względem zapytania, czyli należy przyiąć plan unii i zezwolić na adress podziękowania Vice Królowi. Sessya z powodu tego była prawie bez przykładu, ponieważ trwała całą noc i prawie aż do 1 godziny po południu nazaiutrz. Nakoniec uchwalono adress podziękowania większością głosow 158 przeciwko 115. Spodziewamy się, że także dalszy opor partyi będzie bezskutecznym. Podczas tey sessyi Parlamentu, wzburzenie Dublina było bardzo wielkie. Tamteyszy Lord Maior doniosł był Vice Krolowi, iż nie ręczy za spokoyność miasta, ieżeli podany będzie wniosek unii. Ale liczne woyska przeszkodziły wybuchowi rewolucyi. Mowią, iż aresztowano pewnego Irlandskiego Para, z tey przyczyny, iż chciał wzbudzić bunt. Z tém wszystkiém w wielu okolicach Irlandyi wzmagaią się znowu rozruchy. — W zachodnich Indyach, hiszpańska eskadra, składaiąca się z 3 woiennych okrętow, rozproszyła angielski konwoy kupiecki płynący do Jamaiki.

Rozmaite Wiadomości.

Ponieważ wiadomo, że Imperator rossyiski całey armii moskiewskiey będącey dawniey w Hollandyi okazał znaki swego nieukontentowania, przeto rossyiski poseł przy dworze Londyńskim, Hrabia Woronzow, pisał do Imperatora, wstawiaiąc się za wszystkiemi regimentami tey armii, i usprawiedliwiaiąc niewinność ich. Także przyłączył list Xiążęcia York pisany do siebie, w którym iako świadek oczny daie Xiąże wielkie pochwały męstwu Moskalow. — Imperator rossyiski, chcąc zawdzięczyć wierne usługi zmarłego przed 100 laty i sławnego pod Piotrem Wielkim admirała le Fort, podarował nayśtarszemu iego potomkowi mieszkaiącemu w Xięstwie Meklenburgskiem znaczne dobra w Rossyi. — Deportowani do Caienny księża niderlandscy, powrocili iuż na wyspę Rhé, z kąd do Niderlandow udadzą się. — Armia batawska składa się w tym momencie z 31,000 ludzi. Wiele woysk francuzkich ściąga się do Hollandyi i Zelandyi dla zasłonienia wszystkich brzegow przed wylądowaniem Anglikow i Moskalow. — Generał austryacki Liptay umarł dnia 17. w Padwie na rany odebrane w batalii pod Rivoli. — Wiedeńska gazeta nadworna dnia 1. Marca nie potwierdza wprawdzie krwawych Brytańskich doniesień z Egyptu, mowi iednak, iż po opanowaniu twierdzy Arisch spodziewać się należy, iż Francuzi starać się będą wkrotce wyiść z Egyptu

przez kapitulacyą. — Znaczna choroba Cesarza iest w Wiedniu przyczyną wielkiey niespokoyności i obawy. — Elektor Saski, podług pism publicznych, nie chce się wdać wspor o pierwszeństwo między swym posłem i rossyiskim ministrem w Ratysbonie, lecz chce polecić iego załatwienie radzie elektorskiey. — Podług gazety Hamburgskiey, Imperator rossyiski podał dworowi Pruskiemu i Saskiemu deklaracyą względem cofnienia swych woysk od Renu. — Elektor Bawarski ustanowił w swych Państwach kassę dla wdow, do którey sam corok znaczną daie składkę. — Prozba Genewczykow o przywrocenie niepodległości ich Rzplitey nie znalazła żadnego przystępu u Konsula Buonaparte. — Podług dziennikow francuzkich zawarty został traktat między Portugalią i Rossyą. — Patryoci włoscy znayduiący się w Paryżu podali pierwszemu Konsulowi żywą odezwę względem Republikanow włoskich doznaiących iak nayokropnieyszey zemsty. — Pisma francuzkie mowią, iż alians Moskalow nie podoba się Szwedom, i że Austryacy nałożyli w Piemoncie 18 milionow kontrybucyi.

Uniwersał

O wyprowadzaniu drzewa w prowincyi nad rzekami Odrą, Ukrą i Wisłą sytuowanych, to iest: z Marchii Elektoralney, z Nowey Marchii, z Pomeranii, z Pruss-Południowych i Zachodnich i z Dystryktu Noteckiego.

My Fryderyk Wilhelm z Bożey Łaski Krol Pruski &c. &c. Oznaymuiemy i podaiemy nineyszym uniwersałem do wiadomości. Ponieważ wyprowadzanie drzewa wszelkiego gatunku z prowincyi i nad rzekami Odrą, Ukrą i Wisłą sytuowanych, to iest: z Marchii Elektoralney i Nowey, z Pomeranii, z Pruss-Południowych i Zachodnich i z Dystryktu Noteckiego, od kilku lat tak się pomnożyło, iż sprawiedliwie obawiać się trzeba, żeby nawet te prowincye na przyszłość nie miały niedostatku drzewa, albo żeby to drzewo do extraordynaryinie wysokiey ceny nie przyszło. Nadto szkody przez wąsionki i przez szturmy w puszczach poczynione tego wyciągaią, żeby użyć potrzebnych środkow dla zabezpieczenia własney kraiowey potrzeby, przeto uznaliśmy za potrzebną tak względem naszych własnych iako też względem partykularnych, miastom, lub komukolwiek bądź należących pusdezy i borow bez rożnicy i względem dalszego wyprowadzenia drzewa z przerzeczonych prowincyi tym uniwersałem następuiące uczynić postanowienia, które tak długo trwać maią, poki bory znowu do dobrey pory nie przyidą.

§. 1. Wprowadzanie drzewa sosnowego budynkowego zakazane bydź ma odtąd, ponieważ podług uczynionego pomiarkowania, nie masz tyle grubego drzewa sosnowego, ile go potrzeba, drzewo też średnie i budynkowe potrzebuie do wzrostu czasu i oszczędności.

§. 2. W rownym sposobie zakazane też bydź ma wyprowadzanie drzewa opałowego bukowego, dębowego, sosnowego, olszowego, brzozowego i innego w powszechności w tym sposobie, iż tylko to drzewo wyprowadzone bydź może, które do spławienia drzewa użytkowego pozwolonego koniecznie potrzebne iest.

§. 3. W szczególnieyszych iednakowo zdarzeniach po nastąpioney wprzod indagacyi ze strony Kamery, i po nastąpioney approbacyi przez Departament Skarbowy i Leśniczy naszego generalnego Dyrektoryi czyniąc excepcyą od powszechney reguły, pozwolono bydź ma wyprowadzać małe partye drzewa budynkowego i opałowego za paszportami wydanemi bydź maiącemi, kiedy to drzewo podług pryncypiow Leśniczych co do wielości i całości z borow i lasow wywiezione bydź może, których dla odległości transportu, i potrzeby prowincyi i okolic drzewa niedostatek maiących bynaymniey albo w części inaczey używać nie można.

§. 4. Przeciwnie wolno będzie i nadal, tak iak dotąd używanie borow do kraiowego handlu i do przedawania drzewa z iedney prowincyi do drugiey. Równie też pozwolony bydź ma wywoz drzewa użytkowego dębowego, bukowego i innych gatunkow, iako też wszelkich towarow z tego drzewa robionych, to iest: klepek w rożnych gatunkach drzewa okrętowego błochow, kandyzow, i balek hamburgskich, byle tylko bory przez to pustoszone nie były, lecz onych podług pryncypiow Leśniczych używano.

§. 5. Do takowego wyprowadzenia drzewa z prowincyi nad rzekami Odrą, Wisłą sytuowanych za granice, potrzeba zawsze bez rożnicy mieć paszport. Te paszporty wydawane będą wspolnie od Departamentow Skarbowego i Leśniczego naszego generalnego Dyrektoryi, które Departamenta postanowią też kondycye, pod któremi żądany wywoz drzewa pozwolonym będzie. Nie powinien więc nikt bez paszportu, albo nie uczyniwszy zadosyć umieszczonym w nim determinacyom, lub więcey iak w paszporcie wyrażono drzewa budynkowego, okrętowego, lub opałowego wyprowadzać, na co szczególniey nasi officialiści akcyzy i ceł, i szluz pilny dozor mieć powinni, podpadać ma konfiskacie całey partyi. Z tey partyi dostanie się trzecia część wartości temu, któryby takową kontrawencyą odkrył i o niey donosił. Dwie z trzecich części zaś do funduszu na wsparcie okolic niedostatek drzewa cierpiących, nad którym funduszem dyspozycya zostawiona Kamerom.

§. 6. Poszukiwanie pozwolenia na wyprowadzenia drzewa, powinno nastąpić w Kamerze przed zawarciem iakiego handlownego kontraktu i pierwiey nim się drzewo ciąć zacznie, w przeciwnym razie paszport wydanym nie będzie. Rozkazuiemy więc wszystkim w ogólności i każdemu z osobna szczególniey naszemu Generalnemu Dyrektoryo Kamerom Woyskowo Ekonomicznym, tudzież naszym Officialistom akcyzy, ceł i sluz, niniey-

szym uniwersałem łaſkawie i serio, żeby tego naszego poſtanowienia doglądali i przeſtrzegali, publikacyą też onego przyzwoicie udyſponowali.

Który to uniwersał oryginalny podpisaliśmy własną ręką i rozkazaliśmy wycisnąć pieczęć naszą Królewſką. Działo ſię i Dan w Berlinie dnia 7. Stycznia Roku 1800.

Fryderyk Wilhelm.

(L.S.)

Baron de Heinitz. de Werder. de Voſs. de Hardenberg. de Struenſee. de Schroetter. de Barensprung.

Obwieszczenie.

Ponieważ poſtanowienia względem meldowania obcych dawniey zapadłe iako z tylokrotnych kontrawencyow widzieć ſię daie publiczności wniepamięć poszły, przeto ninieysze obwieszczenie w osnowie naſtępuiącey: „Gdy rozmaitym urządzeniom względem meldowania przyieżdżaiących, i nowo wprowadzaiących ſię komornikow niemniey iako do ſłużby wſtępuiącey czeladzi nienależycie, a co ſię tycze oſtatnich dwoch okoliczności wcale nie zadosyć ſię dzieie, dyrektoryum policyi iednakowoż koniecznie o przebywaniu i procederze każdego tutay znayduiącego ſię, uwiadomione bydź powinno, przykazuie ſię zatym iak nayściśley pod karą 2 do 5 talerow w przypadku kontrawencyi. 1) Aby nikt bez rożnicy ſtanu i godności, bądź właściciel domoſtwa czyli tylko komornem mieszkaiący żadney czeladzi, lokaiow, parobkow i dziewek lub iakiegokolwiek innego gatunku ſłużących bez zaświadczenia drukowanego od przeszłego ich państwa nieprzyimować, i aby każdy o przyiętych z oznaczeniem mieysca przeszłey ich ſłużby na piśmie odnioſł. 2) Aby każdy właściciel wprowadzaiącego ſię komornika zwyrażeniem profeſſyi, i gdzie przedtym mieszkał na kartce imieniem właściciela podpisaney zameldował. 3) Wszyscy tuteyſi rownie iako i przyieżdżaiący, ktorzy w domu iakim lub ſtancyi czyli to na długi lub krotki czas nawet i na noc, tylko iako właściwy komornicy czyli na nocleg lub iako podrożni na ſtancyą ſtawaią, z oznaczeniem ſtanu i proceduru ich, ludzi przyieżdżaiący, oraz z oznaymieniem ich intereſſow, i iak długo tutay bawić ſię zamyślaią na piśmie wyraźnie i z przyłączeniem daty zameldowani bydź przez właścicielow powinni. 4) Odieżdżaiąc; niemniey podług przepisow zameldowani bydź muszą. 5) Właściciel wszyſtkich tych, ktorzy na komorne do domu lub do iego dyspozycyi należących ſtancyi ſię wprowadzaią meldować ma, do komornika zaś należy meldowanie wszyſtkich tych, ktorych u ſiebie przyimuie, albo ktorym nocleg pozwala, oſtrzega ſię przytym, iż tu wymowka, iakoby o tym właścicielowi donioſł i ten zameldować zaniedba przyięta nie będzie. 6) Nieprzytomność w domu albo ſtancyi niewymawia także opuszczone meldowanie, każdy bowiem właściciel, albo komornik, ieżeli wcale w domu albo w ſtancyi nie mieszka, lub w podroż iedzie powinien dać komu innemu zlecenie względem tego. 7) Wszelkie takowe donieſienia koniecznie ieszcze tego samego dnia gdy komornik albo czeladź ſię wprowadza, lub kto cudzy przybywa, a ieżeliby oſtatnie iuż wieczorem pożno, albo w nocy ſię trafiło, tedy natychmiaſt nazaiutrz rano oddane bydź powinny. 8) Gdy kommiſſarze policyi po większey części na powinności nie w domu znaydować ſię muszą, tedy urządzenie ſtanęło, ażeby na ratuszu mieszkaiący hutmann Schneider karty z donieſieniami takowemi odbierał. Publiczności tym przypomina ſię. W Poznaniu dnia 23. Lutego roku 1800.

Magiſtrat JK. Mci Pruſſ-Połud.

Obwieszczenie.

Ponieważ Nayiaśnieyszy Krol Jmć Pruſki Pan nasz naymiłościwszy, dla dobra handlu zamiennego fabryk sukiennych kraiowych w Pruſiech Południowych, poſtanowić raczył, żeby zakazane dotąd wprowadzanie ſkor Dubieńſkich, za opłatą na utrzymywanie kraiowych garbarni przeznaczonego podatku po 10 od ſta i akcydensu piętnaſtey części tegoż podatku, na własną potrzebę do Pruſ Południowych Nowo-Wschodnich iako też do nowego Szląſka znowu pozwolono było; przeto podaie ſię to ninieyszym obwieszczeniem publiczności do wiadomości i do przyzwoitego obserwowania. Dodaie ſię tu iednakowo, iż ieżeliby takowe ſkory przechodziły przez przerzeczone prowincye do Szląſka, gdzie wprowadzenie onych także pozwolone, od takowego przechodu wybierane tylko będzie cło przechodowe po gr. dobr. brandeburgſkich cztery od centnara a nie pobor po 10 ſta. Prowadzący zaś te ſkory obowiązany będzie, złożyć fant, albo ſtawić zaręczyciela za resztę poboru po 10 od ſta, iż ſkory przechodzące prawdziwie do Szląſka doſtaną ſię. Dan w Poznaniu dnia 22. Lutego roku 1800.

Kamera Woyſkowo-Ekonomiczna Pruſ-Południowych.

Obwieszczenie.

Jego Krolewſkiey Mości tuteysze Kollegium Kryminalne dowiedziało ſię, iako większa część osob prywatnych tuteyszey prowincyi tego są mniemania, iż ſkoro złodzieiow lub iakichkolwiek innych zbrodniarzow, a zwłaszcza ludzi swoich

ſłużących do sądu doniosą i oddadzą, za nichże oraz koszta suſtentacyi w wiezięniu, iako też koszta inkwizycyi po donieſieniu onych naſtępuiącey, podeymować muszą, przez co nietylko wiele zbrodni zoſtaie ukrytemi, ale oraz i zamiar w okazaniu przykładu innych wſtrzymuiącego przez ukaranie zbrodniarzow swego nie odbiera ſkutku. Aby więc takowemu błędowi zapobiedz, oznaymuie ſię ninieyszym pismem publicznie, iż tylko ten, ktory własną ma iuryzdykcyą, winien ieſt wedle okoliczności ponoſić koszta inkwizycyi i alimentacyi za człowieka sądowi swoiemu podległego; gdy niedoſtatek maiątku zbrodniarza zachodzi; zaś wszelkie i każde z osobna osoby prywatne ſkoro denuncyacye ich oczywiście fałszywe albo nawet złośliwe ſię nie okażą, przez donieſienie zbrodniarza i oddanie iego podług praw naymnieyszych kosztow dla ſiebie mieć nie maią, i że żadna osoba sądowa takowych po nich wymagać nie będzie i nie może. Zaczym zwyż pomienione Kollegium spodziewa ſię, iż żadna zbrodnia ktoraby doszła wiadomości ktoregokolwiek z mięszkańcow tuteyszey prowincyi, odtąd z boiaźni ponoszenia kosztow zamilczaną iuż nie będzie, tym zaś sposobem zbrodniarz kary sobie zasłużoney nie uydzie, a to tym bardziey, ile że sposob ten ieſt naypryncypalnieyszy do przywrocenia bezpieczeńſtwa własności, ktore tutey pod czas teraźnieyszy do tak znacznego przychodzi upadku, a ktore każdego z osobna intereſſować powinno. W Poznaniu dnia 20. Lutego 1800.

Jego Krolewſkiey Mci Kollegium Kryminalne.

Obwieszczenie. Gdy w mieſiącu tym przypada termin do zapłacenia ſkładki, iako też przyięcia do generalnego wdow wsparcia potrzebnych urządzenia, więc to niżey wyrażony magiſtrat ninieyszym publiczności przypomina. W Poznaniu dnia 3. Marca roku 1800.

Magiſtrat JK. Mci Pruſſ-Połud. qua Kommiſſarius perpetuus.

Obwieszczenie. Ponieważ na rozkaz zwierzchności, wszyscy piwo lub wodki szynkować chcący konsens na to mieć maią, przeto wzywaią ſię wszyscy szynkiem dotychczas bawiący ſię, aby ciż aż do pierwszego Kwietnia codzień zrana o godzinie wyznaczoney, to ieſt: od 8. do 9., po południu zaś od 2. do 3. w naszey seſſyonalney izbie przed Jmć Panem Radcą Schoenfeld ſię meldowali, dla ułożenia ſię w tey mierze z niemi. Ktorzyby ſię nie odzywali, sami sobie przypisać powinni, gdy im po upłynionych terminach szynk natychmiaſt zakazany będzie. W Poznaniu dnia 25. Lutego roku 1800.

Magiſtrat JK. Mci Pruſſ-Połud.

Uwiadomienie. Aż do dnia 16. Kwietnia roku bieżącego przyimuie niżey podpisany obſtalowanie na rozmaite wody, iako to: Selcerſka, Egerſka, Pyrmonſka, Chodowſka i inne gorſkie wody pierwszego zebrania. Publiczność, ktora sobie tedy tych wod w lecie używać życzy, raczy gatunek i liczbę butelek wyznaczyć, bo inaczey bym nie wszyſtkie gatunki i nie w tak znaczney liczbie zapisał, iakby może potrzebno było. W Kaliszu dnia 10. Marca roku 1800.

Henkel, Aptekarz.

Do zadzierzawienia. Na mocy rozkazu od zwierzchności zaszłego, ſklep pod tuteyszym ratuszem będący, więcey daiącemu w arendę puszczony bydź ma, do ktorey licitacyi trzy termina, to ieſt: 7. 14. i 21. przyszłego mieſiąca, a to zawsze o 11. godzinie przed południem w seſſyonalney izbie magiſtratu wyznaczone są. W Poznaniu dnia 18. Lutego roku 1800.

Magiſtrat JK. Mci Pruſſ-Połud.

Do sprzedania. Leżący przy bramie Wronieckiey pod numerem 361 plac, na ktorym iuż kilka budynkow gospodarſkich, ſklep i z fundamentu na ſpichlerz założony mur o iednym piętrze, ktory tenże plac razem otacza, znayduie ſię, ieſt do sprzedania. Maiący ochotę kupna raczą ſię zgłoſić w rynku pod numerem 57.

Liſt gończy. Ponieważ na dniu 12. Lutego r. b. uciekło dwoch chłopcow, ieden maiący lat 11. w niebieſkiey liberii, głowy oſtrzyżoney kardaszowaty imie Jan maiący. Drugi maiący lat 15. w zieloney liberyii w kurtce i reytuzach, włosow czarnych arcab noszący imie mu Wawrzyniec. A że na nich wiele zależy, więc gdzieby ſię znaydowali, aby mogli bydź przytrzymani i odesłani do niżey podpisanego mieysca z powroceniem unkosztow uprasza ſię. W Komornich dnia 14. Marca 1800.

T. Wolski.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.